

## Wieża Babel

*(Studio Buffo)*

Ten punkt na ziemi wyznaczili razem  
Było ich tylu, że nie zliczył chyba nikt  
Niech stanie wieża - piramida marzeń  
Pomyślał ktoś, a potem ciszę przeciął krzyk:  
Wybudujemy wieżę -  
Wierzę, wierzę, wierzę...  
Choć różne słowa, różny kolor skór  
Byle się tylko znaleźć  
W pozaziemskiej sferze  
Gdzie szczyty gór  
Gdzie pośród chmur  
Można się z Bogiem samym oko w oko  
zmierzyć.  
Schody do raju.  
Kain chciał tam być i Abel.  
Ludzie bez krajów  
Bezimienni konstruktorzy wieży Babel.  
Żyjemy teraz w różnych stronach ziemi.  
Swoją stronę świata już gdzie indziej każdy ma  
Lecz wieża Babel zawsze jest marzeniem  
Wysoka tak, że w naszych snach dotyka  
gwiazd.  
Wybudujemy wieżę -  
Wierzę, wierzę, wierzę...  
Choć różne słowa, różny kolor skór  
Byle się tylko znaleźć  
W pozaziemskiej sferze  
Gdzie szczyty gór  
Gdzie pośród chmur

Można się z Bogiem samym oko w oko  
zmierzyć.

Schody do raju.

Kain chciał tam być i Abel.

Ludzie bez krajów

Bezimienni konstruktorzy wieży Babel.

Jak nomadowie bez krajów i korzeni.

Szukamy Ciebie w katakumbach wielkich miast

Tam wieży Babel odnajdziemy cienie.

W podziemiach metra potrafimy dotknąć  
gwiazd.

Wybudujemy wieżę -

Wierzę, wierzę, wierzę...

Spełnionych marzeń napiszemy wzór

Bo odliczanie zawsze kończy się na zerze

Nad szczyty gór, powyżej chmur

Unieść się w kosmos nie jest trudno w naszej  
erze \*2

Schody do raju.

Kain chciał tam być i Abel.

Ludzie bez krajów

Bezimienni konstruktorzy wieży

Wybudujemy wieżę, wierzę, wierzę, wierzę

Choć różne słowa, różny kolor skór

Na horyzoncie nieba w pozaziemskiej sferze

Brak własnych gór, gdzieś pośród chmur

On nas usłyszy gdy powiemy słowo ... WIERZĘ.

*Źródło: Musixmatch*

*Autorzy utworu: Janusz Stokłosa*